Nr. 5. Lwów 15. maja 1902 r. Rok IV.

# Gazeta Nauczycielska

Organ Towarzystwa nauczycieli szkół ludowych miasta Lwowa

Wychodzi 15-go każdego miesiąca staraniem komitetu.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi: Rocznie 3 korony — półrocznie $1\frac{1}{2}$ korony.

Redakcya i Administracya: We Lwowie, plac Dąbrowskiego l. 1.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Edmund Cenar.

## Z Trybunału administracyjnego.

W sprawie rekursu, odnośnie do nielegalnego rozpisania konkursu na posadę dyrektora szk. wydz. przez dodanie słowa „dyrektorki"; przeciw któremu wnieśli nauczyciele lwowscy protest do Rady szk., Ministerstwa i w końcu do Tryb. administr., odbyła się w d. 26. kwietnia br. w ostatniej instancyi ustna rozprawa. Przedmiotem sporu była kwestya, czy nauczycielowi kompetującemu o posadę, przysługuje prawo (czy ma legitymacyą) — do wnoszenia sprzeciwu.

Trybunał kwestyę tę rozstrzygnął dla żalącego się nieprzychylnie, motywując tem, że żalącemu się nie odebrano wcale możności, ani ubiegania się o posadę, ani jej uzyskania, a same osobiste widoki nie mogą stanowić prawnego punktu do roztrząsania sprawy. Przytem jednak uznał równocześnie trybunał w tymże wyroku, że zaczepione rozpisanie konkursu jest niewłaściwe, nielegalne, gdyż wbrew ustawie (gesetzwidrig) rozszerzono Koło kompetujących przez dopuszczenie nauczycielek do kompetowania.

## Nauczycielstwo kroackie.

*(C.)* Wzorem dla nauczycieli całej Europy służyć może nauczycielstwo Kroacyi i Slawonii, kraju, który zamieszkały jest wyłącznie prawie przez ludność słowiańską i liczy około $2\frac{1}{2}$ miliona mieszkańców. Warunki bytu nauczycieli ludowych są tam równie opłakania godne, jak i u nas — ale wielka między nami, a nimi jest różnica na polu solidarności i jedności całego nauczycielstwa i ducha przedsiębiorczości.

Gdy u nas rozbicie, partye i stronnictwa są cechą stosunków naszych koleżańskich, tam panuje jeden duch — duch solidarności.

I jeżeli kto, to nauczyciele kroaccy służyć mogą za przykład, co zdziałać może jedność, co zdziałać może myśl i praca zwrócona w przyszłość stanu i własnego narodu, co zdziałać może pewien pierwiastek idealizmu włożony w szare życie codzienne i jednostajną pracę zawodową.

Przekonać się o tem miałem sposobność w czasie mojego pobytu (od 20 do 29 kwietnia br.) na „Kursie gimnastyki szwedzkiej" w Zagrzebiu, urządzonym przez „Związek sokoli" — a kierowanym przez Dra Franciszka Buczara, profesora gimnazyalnego i nauczyciela gimnastyki w gimnazyum, który w latach 1893 i 1894 odbywał studya gimnastyki szwedzkiej w Stockholmie. Sposobność tę miało również i innych 10 kolegów moich, nauczycieli ludowych, a między nimi Kwiatkowski Romuald, Szczurkiewicz Ferdynand i Chomicki Włodzimierz ze Lwowa.

Kilkorazowe zetknięcie się z nauczycielami zagrzebskimi, zwiedzenie ich „*Domu uczitelskeho*" gdzie nas serdecznie podejmowano i ugoszczono, przypatrzenie się ich bogatemu „*Muzeum pedagogicznemu*", oglądanie lokalów „Banku nauczycielskiego" i „Bursy" zrobiło na mnie silne wrażenie, tem silniejsze, gdy po zasięgnięciu informa-

cyi dowiedziałem się, że wszystko to stworzyli nauczyciele własnym groszem wdowim, własną pracą, której kitem była solidarność.

Patrząc się na te instytucye, mimowoli przychodziło na myśl pytanie: dlaczego nie ma tego u nas? dlaczego nasze Tow. pedagogiczne, bogatsze dwakroć, niż było Towarz. pedag. kroackie w chwili rozpoczęcia tych dzieł, nie ma dotychczas swojego „Domu nauczycielskiego“, w którymby znalazł pomieszczenie „Bank nauczycielski“ nie ma „Muzeum pedagogicznego“ i własnej „Bursy“.

Rozmyślając nad tem, doszedłem do wniosku, że ani brak solidarności, ani brak jedności, ale brak ducha przedsiębiorczości, brak śmiałości czynu jest powodem, że nas, bogatszych i liczniejszych, wyprzedziło daleko nauczycielstwo kroackie. Do wielkich dzieł potrzeba śmiałych czynów! Że tak jest, niechaj posłuży nam za dowód historya powstania dzieł nauczycieli kroackich.

Dom nauczycieli kroackich to wspólna własność wszystkich nauczycieli. Gmach ten, dwupiątrowy o dwóch frontach, obejmuje oprócz sali, czytelni i innych ubikacyi dla nauczycieli, kilkanaście pomieszkań czynszowych. Stanął on kosztem 220.000 koron. Budowę — jak to dziś zwykle dzieje się — rozpoczęto małym kapitałem, który złożyli nauczyciele, przez zakupno akcyi, i Towarzystwa nauczycielskie. Obecnie już większa połowa wartości jest czystym majątkiem nauczycieli.

Z początku w gmachu tym urządzono pokoje gościnne dla tych nauczycieli, którzy przyjeżdżali do stolicy na krótki czas, to jednak okazało się niepraktyczne, bo wtedy, kiedy przybyło więcej nauczycieli, ci którzy nie otrzymali pomieszczenia, narzekali na protekcyę. Zniesiono więc to udogodnienie, zatrzymano tylko jeden pokój gościnny, a resztę ubikacyi przeznaczono na „Muzeum pedagiczne“.

„Muzeum pedagiczne“ istnieje dopiero od roku, a posiada już tak bogate zbiory, umieszczone w 6 ubikacyach na pierwszem piętrze, że prawdziwie to bogactwo zastanawia widza. Skąd zdobyto tyle przedmiotów? Wszakże wartość ich to kapitał, na ktoryby nie mogło się zdobyć w przeciągu jednego roku nawet najbogatsza instytucya. Oto rzecz prosta! Całe nauczycielstwo złożyło się na stworzenie owego bogactwa.

Gdy w r. 1900 uchwalił Związek na pamiątkę 15-letniego istnienia swojego założyć muzeum zaczęli nauczyciele słać swoje prace z dziedziny: wynalazków szkolnych, projektów, pomysłów itd. fabrykanci, wydawcy, księgarze i t. p. swoje wydawnictwa, z tą rozumną gotowością, która wie, że muzeum takie jest nieustającą wystawą, a więc najlepszym środkiem inseratowym. Tak więc w krótkim czasie, bez kosztów wielkich stworzono rzecz piękną, a co najgłówniejsza, niezmiernie doniosłą dla szkolnictwa, i pouczającą dla szerokiego ogółu.

„Bank nauczycielski“ posiada swój lokal w parterze. Kto wstąpi do lokalu tego, odrazu zoryentuje się, jaki cel jego. Urządzenie odpowiada temu, jakie widzimy w instytucyach finansowych. Urzędnicy oddzieleni są od publiczności kratami; osobne przedziały są dla kasy, osone dla likwidatury; dyrekcya zaś urzęduje w osobnym pokoju.

„Bursa pedagogiczna“ mieści się w osobnym dwupiątrowym budynku, własność nauczycieli, wartości 60.000 koron.

W bursie tej jest 80 miejsc dla synów nauczycielskich. Urządzenie wewnętrzne nie pozostawia nic do życzenia, tak pod względem wygody, jak i czystości.

Dla córek nauczycielskich utrzymują nauczyciele Kroacyi również osobny konwikt, a jak mnie zapewniano, niedługo przystąpią do budowy nowego dla nich domu.

Jaki wpływ moralny (nie mówiąc już o korzyściach materyalnych) wywierają wszystkie te instytucye na samych nauczycieli i cały naród kroacki — chyba zbytecznie naprowadzać. Wystarczy nadmienić, że ktokolwiek zwiedza Zagrzeb — swój, czy obcy — temu każdy Zagrzebianin poleca zwiedzić przedewszystkiem „Dom nauczycielski“.

Przez „Dom“ ten zyskało nauczycielstwo kroackie powagę u swoich i obcych, a chociaż warunki materyalne ich nie świetne, to przynajmniej jedno im słodzi życie: mianowicie szacunek, jaki mają ze strony społeczeństwa.

Ale nad wyrobieniem tego szacunku nie pracowali i nie pracują sami.

Mają oni w tej pracy pomoc dzielną i wielką ze strony swoich przełożonych i władz szkolnych.

Dwa fakty, które mnie uderzyły, będą najlepszą charakteryzacyą stosunku, jaki panuje między nauczycielem kroackim, a jego inspektorem i władzą szkolną.

Gdyśmy na zaproszenie kolegów zagrzebskich, po zwiedzeniu „Muzeum“ i całego gmachu zasiedli do zastawionych stołów biesiadnych, zajął obok nas miejsce również inspektor szkolny krajowy. Fakt ten dla nas nie stanowił nic nadzwyczajnego, boć i u nas bywa tak samo. I nasi najwyżsi przełożeni w życiu prywatnem i towarzyskiem nie gardzą towarzystwem nauczyciela ludowego, zbliżają się do niego i obcują z nim serdecznie. Ale bywa to tylko rzadko, w chwilach ważnych. Tymczasem tu, w Kroacyi, przełożony ten jest codziennym gościem w Czytelni nauczycielskiej.

Znosi i styka się z nauczycielstwem wtedy, kiedy ono święci jaką uroczystość i wtedy, kiedy po znojnej pracy przychodzi odpocząć między swoich.

Ten bezustanny kontakt między przełożonym i nauczycielem wpływa na urobienie jednakowych poglądów, tak w kwestyach pedagogicznych, jak politycznych i ogólno ludzkich i to był moment, który mnie chwycił za serce, który kazał przyłączyć się do uczuć szczerej sympatyi, jaką otaczają nauczyciele zagrzebscy swojego przełożonego. Zaznaczyć muszę w tem miejscu, że przełożony ten wybił się na wysokie i zaszczytne stanowisko inspektora krajowego z rangi zwykłego n a u c z y c i e l a l u d o w e g o.

Drugim świadectwem charakteryzującem pracę władzy szkolnej nad podniesieniem powagi stanu nauczycielskiego jest książka, wydana staraniem departamentu oświaty kroackiej, zawierająca opis zabaw i gier narodowych całego ludu kroacko-slawońskiego.

Książka ta powstała pracą wszystkich nauczycieli i nauczycielek ludowych, a inicyatywę do tego dała władza szkolna. Wezwała ona bowiem wszystkich nauczycieli w całym kraju do spisania tych zabaw obyczajowych i gier ludu kroacko-slawońskiego, jakie w danej miejscowości są lub były w zwyczaju. I tak powstało dzieło, które zaszczyt przynosi władzy szkolnej i nauczycielstwu, dzieło, które uchroniło od zapomnienia wiele zwyczajów i obyczajów narodowych. Dziełem tem szczycą się Kroaci, mówiąc: „To zrobili nauczyciele nasi i Władza szkolna na chwałę narodu kroackiego“.

Nauczycielstwo Kroacyi i Slawonii zdrużone jest w 36 Towarzystwach, które razem tworzą „Związek chorwackich Towarz. nauczycielskich“. Na czele Związku stoi Zarzad i jego to jest zasługą rozwój „Domu nauczycielskiego“, „Oddziału bankowego“, „Oddziału dla zapomóg i zapomóg pośmiertnych“, „Muzeum pedagogicznego“, „Oddziału wydawnictw“ i „Oddziału burs“. Cały czysty majątek Związku wynosi obecnie 212.773 koron. Oddział bankowy rozporządza sumą 65.723 kor.

Związek liczy ogółem 1600 członków. Majątek Towarzystw poszczególnych wynosi ogółem 8600 koron i 2429 dzieł w bibliotekach Towarzystw.

---

# Hygiena pracy umysłowej.

Ciąg dalszy.

Lecz patrzmy. jak wyglądają seminarya amerykańskie. Poszli tam uczniowie Wundta, tego tytana wytrwałości, który założywszy w r. 1870 małą pracownię psychofizyczną, wówczas kiedy się nikomu jeszcze nie śniło o eksperymencie psychologicznym, posiada obecnie pracownię dotowaną przez państwo, a wyposażoną we wszelkie przybory i ulepszenia zdobyte na polu psychologicznego eksperymentu.

Pracownia lipska stała się Mekką dla tych, których pociągał czar nowej wiedzy, a bardzo licznych reprezentantów posiadało młode społeczeństwo drugiej półkuli. Dziś istnieją w Ameryce olbrzymie, kilkupiątrowe gmachy na pracownie psychofizyczne, a dotowane albo przez poszczególne stany, lub przez osoby prywatne.

W seminaryum w Westfield przyjmują uczniów w wieku 18—22 lat, a bezpośrednio rozpoczyna uczeń pracę w seminaryum od nauki psychologii i zajmuje się nią tereoretycznie przez dwa lata. W tym czasie musi uczeń przejść przedewszystkiem elementcrną psychologię, przyczem jest obowiąza-

ny badać i ugrupować przebieg swego własnego życia duchowego, przez co zyskuje znakomitą podstawę do badań psychologicznych przyszłych swoich wychowanków, a przedewszystkiem wytwarza w sobie pewien pódkład do trafnego podpatrywania duchowych objawów życia dziecka.

Rozpatrywując i analizując upodobanie swegó dzieciństwa, nabiera uczeń znajomości duszy dziecka, tak niezbędnej dla każdego pedagoga, a oprócz tego wytwarza w sobie pewną nić łączną i sympatyę dla tej wrzaskliwej i psotnej gromady przyszłych obywateli. Specyalnie psychologią dziecka zajmują się seminarzyści przez dwa lata, a w kwestyi hygieny pracy umyśłowej, bywają przez seminarzystów przeprowadzane osobne studya i samodzielne pomiary nad znużeniem pod wpływem pracy umysłowej. W związku z tem roztrząsają specyalne pytania, jako rodzaj ćwiczeń psychologicznych. Prócz tego posiadają przepisy szkolne cały szereg obowiązującej lektury z każdej gałęzi według wykładanych przedmiotów.

W stanie Massachusetts we Fitchburgu istnieje podobna poprzedniej szkoła pod kierunkiem profesora Kirkpatricka. Tutaj wychowańcy hospitują szkołę podczas nauki, poczem następuje dyskusya poczynionych spostrzeżeń.

Plan nauki w szkole seminaryjnej stanu Wisconain w Milwaukee jest następujący:

1. rok: Elementarna psychologia — Teorya i sztuka uczenia — Obserwacye.

2. rok: Psychologia — Spostrzeżenia — Pedagogika wraz z historyą.

Na kursie pedagogicznym szkoły stanu New Jersej każdy uczeń jest obowiązany na podstawie własnego doświadczenia i znajomości literatury napisać rozprawkę z zakresu psychologii.

Wybitnym praktycznym kierunkiem odznacza się szkoła w Las Angelas w Kalifornii. W szkole stanu Kausas zajmnją się uczniowie, zanim przyjdą do nauki psychologii dziecka normalnego, psychologią dziecka ludów ucywilizowanych, na wpół cywilizowanych i dziecka pod jakimkolwiek bądź względem anormalnego. Każdy uczeń jest obowiązany dowolnie obrane dziecko przez 10 tygodni obserwować, a następnie mieć wykład o wyniku swych spostrzeżeń. Podobnie postępują nczniowie szkoły w Pensylwanii. Każdy z nich obiera sobie dziecko w wieku od 3 do 8 lat i bada je przez 10 miesięcy. Uczęszcza do domu jego rodziców, aby poznać także ten wiek dziecka, kiedy ono znajdowało się pod wyłączną opieką i okiem matki. System ten daje to, że uczeń obserwator zdobywa całość obrazu i wiele objawów psychicznych skądinnąd dla niego niezrozumiałych rozświetla się yrzy objęciu całości rozwoju dziecka od chwil jego niemowlęcych.

Tak wygląda nauka pedagogii w amerykańskich seminaryach; widzimy więc, że Amerykanin łoży wiele trudów i nie szczędzi kosztów, aby tylko zapewnić swym dzieciom dobrego nauczyciela. Pedagog taki urabia też społeczeństwo dzielne, rwące się do czynu, bo zna swoich wychowanków do szpiku kości, ich sposób myślenia, zalety i wady. Nie rzemieślnikiem jest więc amerykański nauczyciel, lecz artystą.

---

## Plan szczegółowy do nauki geometryi.

(Ciąg dalszy).

9. Wykład. Czworokąt. I. Równoległoboki: Kwadrat romb, prostokąt, romboid. Własności równoległoboków: a) boki naprzeciwległe są równe i równoległe, b) kąty naprzeciwległe są równe, c) przekątnie przepaławiają się wzajemnie i dają środek geom. równoległoboku, d) przekątnia dzieli równoległobok na 2 trójkąty przystające, e) równoległobok wpisany w równoległobok jest od niego o połowę mniejszy.

II. Trapezy: równoramienny, równoboczny konstrukcya. Własności trapezów: dwa boki równoległe; linia łącząca środki boków nierównoiegłych równa się połowie długości sumy boków równoległych. III. Trapezoidy: deltoid, trap. nieregularny. Konstrukcya, właściwości deltoidu: przekątnia jedna jest osią symetryi, boki przyległe do osi symetryi są równe.

Suma kątów wewnętrznych i zewnętrznych czworokąta 360° Przystawanie: dwa czworokąty przystają do siebie, jeżeli poszczególne trójkąty jednego czworokątu (powstałe wykreśleniem przekątni) przystają do trójkątów drugiego czworokątu.

Czworokąt umiarowy i nieumiarowy.

Kwadrat. Kwadratu własności: równość boków i kątów. Każdy kąt 90°; suma kątów

= 360°. Przekątnie: są sobie równe, stoją na sobie prostopadle, połowią się wzajemnie, dzielą kwadrat na 4 trójkąty przystające, punk przecięcia się przekątni jest środkiem koła wpisanego i opisanego, gdyż przekątnie są osiami symetryi kątów a osie symetryi boków przecinają się również w tym samym punkcie. Podział kwadratu, kwadrat w przyrodzie, zastosowanie w ornamentyce i przemyśle. Siatka w kwadracie, jako podstawa do wypełnienia ornamentacyjnego. Kwadrat, jako rozeta zestawienie kwadratów we wstęgę i deseń.

Romb. Konstrukcya. Własności: boków, kątów. Suma kątów = 360°. Przekątnie stoją na sobie prostopadle, przepoławiają się, dzielą romb na 4 trójkąty przystające, punkt przecięcia się jest środkiem koła wpisanego. Romb w przyrodzie, zastosowanie w ornamentyce i przemyśle. Zestawienie rombów we wstęgę i deseń, wypełnienie rombu.

Prostokąt. Konstrukcya. Własności boków, kątów. Suma kątów = 360°. Przekątnie: są sobie równe, połowią się, punkt przecięcia jest środkiem koła opisanego.

Prostokąt w przyrodzie, zastosowanie w ornamentyce i przemyśle. Zestawienie prostokąta we wstęgę i deseń, wypełnienie.

Romboid. Konstrukcya. Własności: boków i kątów. Suma kątów = 360°. Przekątnie: są sobie równe, połowią się wzajemnie. Romboid w przyrodzie, zastosowanie w ornamentyce i przemyśle. Zestawienie we wstęgę i deseń, wypełnienie.

Rysunek. Konstruowanie: kwadratu, rombu, prostokąta, romboidu, trapezu, deltoidu i trapezoidu z danych elementów.

10. Wykład. Wielokąty umiarowe i nieumiarowe.

Pięciokąt umiarowy. Konstrukcya; własności: równość boków i kątów; budowa centralna, równość oddalenia boków i kątów od centrum koła, osie symetryi kątów i boków, koło wpisane i opisane; punkta podziału koła są wierzcholkami pięciokąta wpisanego lub punktami stycznymi pięciokąta opisanego. Podział pięciokąta na trójkąty, obliczenie wielkości kątów pięciokąta na podstawie kąta centralnego = 360°. Przekątnie pięciokąta, pentagram. Pięciokąt w przyrodzie, zastosowanie w ornamentyce i przemyśle.

Pięciokąt nieumiarowy. Konstrukcya, przekątnie.

Sześciokąt umiarowy. Konstrukcya; własności boków i kątów; budowa centralna, osie symetryi i koła wpisane i opisane. Podział na trójkąty, obliczenie wielkości kątów na podstawie kąta centralnego. Sześciokąt w przyrodzie, zastosowanie w ornamentyce i przemyśle.

Sześciokąt nieumiarowy. Konstrukcya, przekątnie.

Ośmiokąt umiarowy. Konstrukcya; własności; koła wpisane i opisane, przekątnie, obliczanie kątów. Ośmiokąt w przyrodzie, zastosowanie w ornamentyce i przemyśle. Ośmiokąt nieumiarowy, konstrukcya, przekątnie.

Inne wielokąty umiarowe, wynikające z konstruncyi trzech powyższych. Obliczanie kątów wielokątów na podstawie kąta centralnego, obliczanie przekątni, z jednego kąta wychodzących [= liczba kątów — 3 (n — 3)], obliczanie wszystkich przekątni danego wielokąta [= liczba kątów —3 × liczba kątów: 2 = $\frac{n.(n-3)}{2}$]

Rysunek. Konstruowanie w kole: pięciokąta, dziesięciokąta, sześciokąta, dwunastokąta, ośmiokąta, szesnastokąta.

11. Wykład. Koło i jego części: Wycinek, odcinek. Kąt obwodowy, kąt środkowy (centralny); kąt obwodowy = jest połowie kąta centralnego. Stosunek linii do koła: promień, średnica, sieczna, cięciwa, styczna, linia wyłączona ze sfery koła (t. j. linia, której odległość od centrum koła dłuższą jest, niż promień koła). Cięciwa: oś symetryi każdej cięciwy przechodzi przez środek koła; wykreślić na tej podstawie koło, którego obwód przechodzi przez 3 dane punkty. Wynaleźć na tej podstawie środek danego koła. Do równych cięciw należą równe odległości centralne w tem samem kole, do większej cięciwy należy mniejsza odległość centralna i odwrotnie; średnica jest cięciwą, której odległość centralna = 0. cięciwa sextanta = promieniowi koła. Styczna: wykreślić styczną z danego punktu koła; wykreślić styczną z punktu leżącego za kołem.

Stosunek dwóch kół: Koła współśrodkowe i pierścień, koła mimośrodkowe, koła

sieczne, koła styczne. Dwa kola stykają się zewnątrz lub wewnątrz, w pierwszym przypadku odległością centralną obu kół jest suma promieni, w drugim ich różnica. Koło w przyrodzie, zastosowanie koła w ornamentyce i przemyśle.

Rysunek. Wyszukać środek koła za pomocą osi symetryi cięciw. Wykreślić koło przez 3 dane punkty. Wykreślić styczną do danego punktu styku. Wykreślić styczne z danego punktu zewnątrz koła. Wykreślić styczne do dwóch kół.

*E. C.*

## Szwedzka metoda gimnastyki.

*(C.)* Z powodu wystąpienia fizyologa włoskiego, Angela Mossa i innych lekarzy francuskich przeciw gimnastyce niemieckiej a względnie przeciw gimnastyce na przyrządach, postanowił Związek polskich towarzystw gimnastycznych „Sokół“ poddać cały materyał ćwiczebny ścisłej rewizyi fachowej, nadto zbadać inne systemy gimnastyki, a przedewszystkiem gimnastykę szwedzką, którą lekarze zalecają jako najlepszą. W tym celu odbył się w kwietniu b. r. 8dniowy „kurs gimnastyki szwedzkiej“ w Zagrzebiu, gdzie gimnastykę szwedzką wprowadził prof. dr. Bučar, uczeń centralnego zakładu gimnastycznego w Stockholmie. Na kursie tym uczestniczyło 10 nauczycieli ludowych z całej Galicyi, oprócz tego 5 nienauczycieli; ze Lwowa byli: E. Cenar, Chomicki Włodz., Kwiatkowski Romuald i Szczurkiewicz Ferd.

Rezultaty kursu tego znajdą prawdopodobnie wyraz swój w reformie metody nauczania w szkołach ludowych i średnich, gdyż metoda szwedzka lekcyjna łatwiejszą jest od innych, dając jednotypowy szablon, uchraniający mniej biegłych w gimnastyce od błędów fizyologicznych i hygienicznych.

Zasady lekcyi gimnastyki szwedzkiej opierają się o potrzeby organizmu, a każda lekcya gimnastyki potrzeby te uwzględnia, w 9 punktach, składających się na całość lekcyi.

Każda lekcya szwedzka obejmuje:

1. ćwiczenia nóg;
2. ćwiczenia stosu pacierzowego;
3. ćwiczenia ramion (zwieszenia);
4. ćwiczenia w balansowaniu (równowadze);
5. ćwiczenia mięśni przednich tułowia (podpory);
6. ćwiczenia mięśni tylnych tułowia;
7. ćwiczenia mięśni bocznych tułowia;
8. ćwiczenia w skoku i biegu;
9. ćwiczenia w oddechaniu w takcie.

W każdym z powyższych punktów wykonywa młodzież po 2 do 4 ćwiczeń, jako ćwiczenia gromadne.

Dla przykładu podajemy jedną lekcyę metodą szwedzką.

**Lekcya gimnastyki metodą szwedzką.**

(Lekcyę tę zastosować można w każdej klasie, począwszy od I-szej aż do III-ciej wydziałowej włącznie, tak w męskich, jak i żeńskich szkołach, tudzież powtarzać ją przez cały tydzień w godzinach, przypadających na gimnastykę.)

I. Ćwiczenia nóg. Ustawić młodzież w kolumnie ćwiczebnej i przećwiczać następujace ruchy: 6 razy po sobie:

1. ręce na biodra: postawa baczność! pięty złączone, palce stóp rozwarte — w tej postawie zbliżyć stopy do siebie wewnętrzną stroną i rozchylać 6 razy po sobie;
2. w postawie baczność! ręce na biodrach, wykonać 6 naponów, t. j. 6 razy stanąć na palcach;
3. w postawie baczność! ręce na biodrach, wykonać 6 razy kuczkę w następujący sposób
   na 1. stanąć na palcach,
   na 2. kucznąć, t. zn. lekko ugiąć kolana,
   na 3. nogi wyprostować,
   na 4. stanąć w postawie baczność!

II. Ćwiczenia na stos pacierzowy. Ściągnąć młodzież szybko w dwa rzędy na środek sali. Jeden rząd zaprowadzić pod wolną, długą ścianę (gdy druga ściana wolna, mogą oba rzędy równocześnie ćwiczyć) i ustawić ich na pół kroku od ściany, tyłem do niej.

1. w postawie rozkrocznej, ramiona w górę, dłonie otwarte i zwrócone do siebie: naginać tułów 6 razy wstecz aż do oparcia lekkiego rękami o ścianę;
2. to samo w postawie zasadnej.

III. Ćwiczenia ramion. Ściągnąć młodzież szybko w dwa rzędy na środek sali. Ustawić wszystkie żerdzie pionowe, które są do dyspozycyi i wykonać na nich:

1. zwykły uchwyt do wspinań (w lewo);
2. uchwyt do wspinań (w prawo);

3. wspinanie do połowy żerdzi.

Gdzie nie ma żerdzi, tam można ustawić drabinę poziomą, drążki poziome, deski i t. p. przyrządy — chodzi bowiem o to, aby młodzież wykonała 3 lub 4 ćwiczenia w zwieszeniu. Gdzie nie ma wcale żadnych przyrządów, tam zarządzić należy drążki żywe, t. j. dwóch uczniów trzyma laskę żelazną na barkach, trzeci robi na lasce tej zwierzenia postawne przodem i łukiem. Rozumie się, że takich drążków żywych należy utworzyć jak najwięcej.

Gdyby nawet lasek nie było pod ręką, natenczas dwóch uczniów kładzie sobie nawzajem ramiona na barki, trzeci się na ich ramionach zwiesza. Zamiast tych zwieszeń można ostatecznie także ograniczyć się do zwykłych ruchów ramion, wykonanych jako ćwiczenia wolne w kolumnie ćwiczebnej.

IV. Ćwiczenia w balansie. Ustawić młodzież szybko w kolumnę ćwiczebną i wykonać następujące ćwiczenia równoważnie:

1. w postawie wykrocznej w lewo, noga za nogą na jednej linii, ramiona w bok, wytrzymać 10 sekund;
2. to samo w postawie wykrocznej w prawo;
3. w tych samych postawach ruchy ramion;
4. w tych samych postawach napony, t. zn. stawać na palcach.

V. Ćwiczenia przednich mięśni tułowia. Młodzież pozostawić w kolumnie ćwiczebnej, wykonać następujące ruchy tułowia:

1. w postawie rozkrocznej, ręce na biodrach, skłon w przód o krzyżach wygiętych, głowa do góry, 6 razy po sobie;
2. to samo w postawie zasadnej.

VI. Ćwiczenia mięśni tylnych tułowia:

3. w postawie rozkrocznej, ręce na biodra, skłon wstecz (6 razy);
4. to samo w postawie zasadnej.

VI. Ćwiczenia mięśni bocznych tułowia:

5. w postawie rozkrocznej, ręce na biodrach, skłon w lewo (6 razy);
6. to samo w prawo;
7. to samo w lewo w postawie zasadnej;
8. to samo w prawo w postawie zasadnej.

VIII. Ćwiczenia w skoku i biegu. Ustawić młodzież w dwurząd, obrót w dwuszereg, pochód dokoła sali, następnie bieg drobny pół minuty, pochód, ustawić kolumnę ćwiczebną i przerobić ćwiczenia przygotowawcze do skoku (6 razy).

w postawie zasadnej, ręce na biodrach:
na 1. napon, t. zn. stanąć na palcach;
na 2. ugiąć kolana;
na 3. podskoczyć na miejscu i doskoczyć do kuczki;
na 4. nogi wyprostować w naponie;
na 5. stanąć w postawie zasadnej.

IX. Ćwiczenia w oddechaniu w takcie. Młodzież pozostaje w kolumnie ćwiczebnej, wykonać następujące ćwiczenia oddechu:

1. w postawie zasadnej, ramiona w bok, dłonie otwarte zwrócone w górę, oddech nosem wypuścić, — ramiona w górę, oddech nosem wciągnąć (6 razy);
2. w postawie zasadnej, ramiona w bok, dłonie zwrócone w dół i otwarte, oddech wypuścić równocześnie ramiona ugnij w łokciach, — nie opuszczając ramion, tak iżby dłonie znalazły się poziomo przed piersiami, oddech wciągnij, ramiona w bok (6 razy).

---

## Krajowe Towarz. zaliczkowe nauczycielskie.

Dr. Każdy, kto się interesuje szkolnictwem ludowem i stanem nauczycielskim galicyjskim, przyznać musi, że nauczycielstwo lwowskie, należy do tej cząstki ogółu nauczycielskiego, które mając możność obszerniejszego działania czy to na polu pedagogicznem, czy też obywatelskiem, korzysta z wolności i warunków dogodnych — rwie się do czynu i działa. Nauczyciele lwowscy wyrobieni w szkole życia obywatelskiego, nie zasklepiają się w ciasnych ramach pracy zawodowej, która, chociaż w życiu ich najważniejszą jest, jednak życie to wypełnić nie może. Po za tą pracą zawodową bowiem są jeszcze liczne obowiązki tak ogólno narodowe i ludzkie, jak i stanowe, wymagające współdziałania nauczyciela, a niektóre spoczywają wprost i wyłącznie na ich barkach. Jednym z tych czynów, które nauczyciele lwowscy własną inicyatywą wskrzesili i własną pracą spełniają — jest założenie Towarzystwa zaliczkowego, nauczycielskiego. Towarzystwo to spełnia misyę humanitarną, niesie pomoc potrzebującym, tak chwilową zaliczką, jak i kredytem na termin

dłuższy, wyrywa więc wielu z rąk lichwy, a co za tem idzie, chroni od ruiny finansowej i moralnej, Wprawdzie istnieje wiele Towarzystw o tych samych celach, ale korzystanie z nich jest utrudnione. Tymczasem kredyt musi być łatwym, jeśli rzeczywiście ma być pomocą dla potrzebującego. W Towarzystwie zaliczkowem nauczycielskiem uwzględniono moment ten należycie, — stąd też cieszy się ono sympatyą nauczycielstwa i tu też leży przyczyna jego statecznego rozwoju.

Zaledwie dwa lata minęło od dnia założenia — a dziś wykazuje ono już 23.718 kor. obrotu hipotecznego i wekslowego, a 27.182 kor. z obrotem chwilówkowym. Cyfry te świadczą najlepiej jak pożyteczną jest ta instytucya. Walne Zgromadzenie, które się odbyło d. 26 marca b.r. wykazało, że w ostatnim roku przybyło 62 nowych członków, przyrosło udziału w kwocie 805 kor. 86 hl. — fundusz rezerwowy wzrósł o 289·78 koron.

Z kredytu „chwilowego“ korzystało 67 członków, dowód to, jak potrzebnym jest ten dział zaliczkowy i jak roztropnie Zarząd i dyrekcya postąpiły — wprowadzając go.

Powstanie i rozwój Towarzystwa zawdzięcza nauczycielstwo kilku nauczycielom lwowskim, a mianowicie tym, których wszystkie dotychczasowe Walne Zgromadzenia darzyły zaufaniem, wybierając ich do Zarządu i dyrekcyi. Ludzie ci pracują dla sprawy zupełnie bezinteresownie i wkładają w nią całą swoją duszę, to też należą im się, choćby tylko z tego miejsca, słowa wdzięczności i uznania. Na rok bieżący stanął na czele Towarzystwa p. Weltze, jako prezes, p. Amborski (zastępca), — do dyrekcyi weszli p. p. Pierzchała Ludwik, Leeg Leonard, Krysiak, Bałaban J., Mucha M. i Moos K. Komisyę kontrolującą składają p. p.: Jan Solecki, J. Szafrański i Karowiec.

---

# KRONIKA.

**Prezentę Rady miasta** na dyrektora liceum kr. Jadwigi we Lwowie otrzymał prof. Stanisław Majerski, znany zaszczytnie z prac naukowych, a w szczególności z zamiłowania do wycieczek, naukowych do których młodzież gimnazyalną zachęca, sam jej przewodnicząc w exkursyach i zabawach ruchowych, nie szczędząc trudu i ofiar.

**Reforma szkół przemysłowych uzupełniających.** Ministeryum oświaty przygotowuje reformę szkół przemysłowych w tym duchu, iżby zamiast dwóch lat nauki uzupełniającej były trzy lata t. j. I. II. i III klasa. Ankieta, która pop przewodnictwem radcy dworu p. Jana Frankego obradowała nad tą kwestyą zasadniczą, uchwaliła na wniosek inspektora i referenta tej reformy p. A. Stefanowicza następujące zasady: czas nauki uzupełniającej trwa dwa lata; młodzież z ukończoną klasą IV. szkoły ludowej ma prawo wstępu do klasy I. uzupełniającej, jeśli bezpośrednio po ukończeniu IV. szkoły ludowej zgłosi się do szkoły uzupełniającej, w przeciwnym razie, jeśli zapauzuje, musi przerobić klasę przygotowawczą która przy każdej szkole przemysłowej musi być otworzoną. Do klasy przygotowawczej należy również wszystka młodzież, która szkołę ludową ukończyła z postępem niedostątecznym, tudzież młodzież ze szkół jedno-, dwu- i trzy-klasowych, choćby nawet wykazała się z postępem dobrym. W miastach większych, gdzie okażą się ku temu sprzyjające warunki, należy tworzyć III klasę uzupełniającą, z kierunkiem ściśle fachowej specyalizacyi przedmiotów.

*
* *

**Ciężki i bolesny cios** dotknął p. T. Tokarskiego, inspektora krajowego. Córka jego, dziewczę w 18 wiośnie życia, zmarła w dniu 4. maja b. r., pozostawiając w nieutulonym żalu rodziców i rodzeństwo. Nauczycielstwo lwowskie, odczuwając wielki ból swojego byłego kierownika, który swym szlachetnym charakterem, zacnem, pełnem taktu i przychylności dla nauczycielstwa postępowaniem, zjednał był sobie rzadką miłość, zaufanie i szacunek jego, wyraziło mu swoje współczucie pismem kondolencyjnem, wieńcem złożonym na trumnie zmarłej i gremialnym udziałem w pogrzebie. My z naszej strony imieniem nauczycieli zasyłamy mu z tego miejsca wyrazy serdecznego współczucia,

---

Z „Drukarni Udziałowej“ we Lwowie Lindego 8.